



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Cenzura uprzednia w prawodawstwie kościelnym : zarys problematyki

**Author:** Agata Muc

**Citation style:** Muc Agata. (2013). Cenzura uprzednia w prawodawstwie kościelnym : zarys problematyki. "Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy" (2013, nr 2, s. 38-49).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## CENZURA UPRZEDNIA W PRAWODAWSTWIE KOŚCIELNYM – ZARYS PROBLEMATYKI

### Początki cenzury kościelnej

Tradycja kontrolowania oraz aprobowania pism przez władzę kościelną sięga początków piśmiennictwa chrześcijańskiego. Pierwszymi cenzorami, czyli osobami badającymi oraz oceniającymi teksty pod względem ich zgodności z zasadami wiary i moralności byli papieże oraz biskupi. Już pod koniec IV wieku św. Ambroży (340–397) wysyłał swoje dzieła do biskupa Sabina z Piacenzy (+420) z prośbą o lekturę i ocenę tekstów przed ich opublikowaniem. W jednym z listów skierowanych do biskupa św. Ambroży pisał: „[...] proszę cię, abyś był sędzią tych pism [...]. Pragnę bowiem nie tyle, aby moje dzieła, które niekiedy publikuję, były przez ciebie czytane, lecz aby zostały poddane osądowi twojego wyroku [...]. Przeto w duchu życzliwości przyjmij postawę krytyczną i przebadaj wszystko szczegółowo” [Ambroży z Mediolanu, 1997, s. 238–239]. Również św. Augustyn (354–430) przedstawił swoje dzieło *Libri quatuor contra duas epistolas Pelagianorum* papieżowi Bonifacemu I (418–422), aby ten dokonał przeglądu i, jeśli zajdzie taka potrzeba, także poprawy [Szczepański, 1903, s. 22]. Przytoczone przykłady są dowodem na obecność kościelnej cenzury prewencyjnej (*censura praevia*), zwanej również uprzednią, ponieważ stosowano ją w odniesieniu do książek i pism przed ich opublikowaniem. W tym miejscu należy przypomnieć, że władze kościelne posługiwały się także cenzurą represyjną, tworząc indeksy ksiąg zakazanych, jednak nie stanowi to przedmiotu poniższego opracowania [zob. Szczepański, 1903; Petroni, 1933, s. 291–299; Krukowski, 1970, s. 217–227].

Kościelna cenzura uprzednia aż do XIII wieku, to jest do czasu ukazania się specjalnych przepisów w prawie partykularnym zakonu franciszkańskiego oraz na uniwersytecie paryskim, rządziła się jedynie prawem zwyczajowym. Jako pierwsi unormowali tę kwestię franciszkanie, ogłaszając tak zwane *Konstytucje Narboneńskie* (Francja, 1260), w których

domagali się cenzury dla wszystkich nowych pism przed ich rozpowszechnieniem poza obszar zakonu. Według *Konstytucji* funkcje cenzorów mieli pełnić przełożeni generalni lub prowincjalni. Powyższe przepisy zostały obwarowane sankcjami karnymi i należały do nich: post trzydniowy o chlebie i wodzie oraz pozbawienie autora tekstu.

Drugim chronologicznie tego rodzaju dokumentem była ustawa uniwersytetu paryskiego, który w 1275 roku wydał całkowity zakaz rozpowszechniania przez pracowników naukowych wykładów bez uprzedniej aprobaty. Nad poprawnością tekstów miała czuwać kancelaria uniwersytecka wraz z profesorami wydziału teologicznego. Bezpośrednim powodem wprowadzenia restrykcji było pojawienie się fałszywych egzemplarzy wykładów na terenie uczelni. Z czasem przepisy paryskie zaczęły naśladować władze innych uniwersytetów – m.in. we Włoszech, Niemczech i Hiszpanii [Misztal, 1973, s. 107].

Przytoczone przykłady świadczą o stosowaniu przepisów prawnych z zakresu cenzury uprzedniej jedynie w wybranych miejscach w Europie. Dopiero wynalezienie druku sprzyjające znacznemu upowszechnieniu książek stało się impulsem do tworzenia ustawodawstwa powszechnego. W 1487 roku papież Innocenty VIII (1432–1492) ogłosił bullę *Inter multiplices nostrae sollicitudines curas*, w której nakazywał, aby wszystkie pisma przed wydrukowaniem były przedłożone pod groźbą klątwy i kary pieniężnej biskupowi ordynariuszowi, a w samym Rzymie nadwornemu teologowi papieskiemu w celu uzyskania zgody na tłoczenie. Dokument nie zawierał rozróżnienia na dzieła o tematyce religijnej i świeckiej, co znacznie rozszerzyło zakres cenzury. Dalsze sformułowania bulli odnosiły się do osoby cenzora i nakazywały, aby do oceny ksiąg biskup powoływał „mężów doświadczonych i katolickich”, oprócz doktorów zakonnych także mistrzów uniwersyteckich. W rezultacie powyższych ustaleń cenzura została oddana jednocześnie w ręce władzy kościelnej oraz świeckiej, co w konsekwencji prowadziło do licznych sporów<sup>1</sup>. Nie ma dowodów, czy bulla Innocentego VIII dotarła do wszystkich diecezji Kościoła i czy powszechnie ją stosowano, jednak dokument ten był na tyle ważny, że zawarte w nim przepisy z zakresu cenzury prewencyjnej powtórzył pod takim samym tytułem papież Aleksander VI (1430–1503) w 1501 roku i kolejny raz kierowano je do wiernych całego Kościoła katolickiego.

Kilkanaście lat później Sobór Laterański V ponownie zajął się zagadnieniem aprobowania pism i druków. Papież Leon X (1475–1521) w nowej konstytucji *Inter sollicitudines* z 1515 roku, podtrzymując dotychczasowe ustawodawstwo, domagał się dodatkowo zwiększenia liczby cenzorów (każdy tekst miał być badany przez 2 osoby) i zaostreżenia niektórych kar. Za dru-

<sup>1</sup> W 1523 roku w Polsce urząd cenzury prewencyjnej został powierzony rektorowi Akademii Krakowskiej [Por. Szyndler, 1993, s. 19; Ociecek, 1998, s. 140].

kowanie dzieł zawierających poglądy sprzeczne z wiarą groziła ekskomunika, zniszczenie całego nakładu, kary pieniężne oraz pozbawienie prawa drukowania książek na okres jednego roku. Ponadto w tekście konstytucji jednoznacznie określono cel stosowania cenzury uprzedniej w odniesieniu do wszystkich rodzajów publikacji: „Rozciągnęliśmy swoją pieczę nad sprawą drukowania książek – pisał papież – aby to, co zostało wynalezione na chwałę Bożą, dla pomnożenia wiary, oraz dla upowszechnienia dobrej sztuki, nie przeciwstawiło się swemu celowi przynosząc szkodę zbawieniu chrześcijan” [cyt. za Misztal, 2001, s. 35].

Szczegółową procedurę badania cenzorskiego uporządkowano w najpełniejszy sposób w ramach prac Soboru Trydenckiego. Owocem podjętych wówczas wysiłków kodyfikacyjnych było wydanie w 1546 roku *Decretum de editione et usu sacrorum librorum* oraz – w 1564 – *De libris prohibitis regulae decem* [Misztal, 1979, s. 2–3]. Sobór Trydencki nie tylko odnowił dekret Soboru Laterańskiego V podtrzymując zakaz rozpowszechniania jakichkolwiek książek bez aprobaty, ale także przedstawiał i unormował stosunek Kościoła do dzieł napisanych przez heretyków oraz częściowo błędnych. Książki, które w swej zasadniczej części były poprawne, a tylko ubocznie zawierały błędy heretyckie, zabobony i praktyki wróżbiarskie mogły być po oczyszczeniu z nich dozwolone katolikom. Po raz pierwszy uregulowano wówczas kwestię pozwolenia na druk na terenie różnych klasztorów. Zakonnicy poza uzyskaniem aprobaty właściwego biskupa zostali zobligowani do otrzymania zgody bezpośredniego przełożonego, który miał obowiązek zbadania dzieła według wymagań konstytucji danego zakonu. Wprowadzono także nowy przepis nakazujący cenzorom przechowywanie jednego autentycznego i podpisanego przez autora egzemplarza sprawdzonego tekstu. Domy i miejsca, gdzie drukowano i przechowywano książki miały być często wizytowane przez wysłanników biskupa i inkwizytora. Dodatkowo do biskupa i inkwizytora należało się zwracać, gdy ktoś chciał sprowadzać książki do jakiejś miejscowości, pożyczać do czytania lub sprzedawać, chyba że publicznie było wiadomo, że tytuł jest dozwolony przez kościół [Misztal, 2001, s. 42–43]. Ostatnią i najważniejszą instancją w sprawach cenzury kościelnej stawały się odtąd wybrane kongregacje rzymskie – Kongregacja Inkwizycji i Kongregacja Indeksu<sup>2</sup>.

Kolejnym dokumentem kościelnym normującym instytucję cenzury była konstytucja papieża Benedykta XIV (1675–1758) *Sollicita ac provida* z 1753 roku. Konstytucja zakładała, że książki zawierające błędy, ale napisane przez katolików można publikować po wprowadzeniu poprawek. Ponadto autor miał możliwość obrony swojego dzieła, a jeżeli sam nie

<sup>2</sup> Kongregację Inkwizycji założył papież Paweł IV (1476–1559) w 1542 roku konstytucją *Licet ab initio*. Natomiast Kongregację Indeksu powołał papież Piusa V (1504–1572) w 1571 roku i zajmowała się ona sprawą aprobaty, druku i ewentualną korektą książek [Por. Misztal, 2001, s. 45].

mógł tego uczynić, Kongregacja Indeksu powoływała w tym celu konsulora [Szczepański, 1903, s. 40–43]. Pełnej kodyfikacji i reformy zasad cenzury kościelnej dokonał papież Leon XIII (1810–1903) w konstytucji *Officiorum ac munerum* z 1897 roku. Rozpoczął od zniesienia wszystkich dotychczasowych przepisów rozproszonych w różnego rodzaju źródłach i znanych jedynie w prawie partykularnym. Następnie uporządkował normy obowiązujące w prawie powszechnym i usystematyzował je, ujmując w formę kodeksową, co sprawiło, że przepisy konstytucji Leona XIII niemal w całości weszły do pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego [zob. Codex, 1917].

### **Pełna kodyfikacja cenzury uprzedniej w 1917 roku**

Kodeks Prawa Kanonicznego (dalej: KPK) promulgowany przez papieża Benedykta XV (1854–1922) w 1917 roku, był pierwszą pełną i jednocześnie całkowitą kodyfikacją prawa w dziejach Kościoła. Wprowadzał wiele nowych przepisów o charakterze reformatorskim oraz normował instytucje prawne znajdujące uprzednio podstawę jedynie w zwyczaju lub doktrynie. Przepisy Kodeksu jednoznacznie precyzowały pojęcie oraz przedmiot uprzedniej cenzury książek, jak też wskazywały władzę właściwą do przeprowadzania egzaminu tekstów i udzielania aprobaty na druk [zob. Bączkiewicz, 1933, s. 298–302].

Najważniejszą kwestią uregulowaną przez Kodeks było określenie przedmiotu cenzury kościelnej poprzez dokładne wskazanie, jakie rodzaje pism powinny zostać poddane badaniu cenzorskiemu. Wydzielono dwie kategorie publikacji, które miały podlegać odrębnym przepisom oraz wskazano podmioty uprawnione do udzielania aprobaty. Do pierwszej kategorii zaliczono dzieła podlegające przepisom ogólnym KPK o cenzurze uprzedniej, zawartym w kanonie 1385 § 1 i podzielono ją na trzy grupy:

1. Księgi Pisma Świętego, adnotacje i komentarze.
2. Wydawnictwa o tematyce religijno-moralnej, w tym:
  - książki z zakresu nauk teologicznych: prawa kanonicznego, historii Kościoła, biblistyki itp.;
  - książki służące do praktyk religijnych np. modlitewniki, rozważania;
  - pisma o specjalnym znaczeniu dla religii np. czasopisma lub same artykuły o treści religijnej.
3. Obrazy święte – druki przedstawiające np. święte osoby, tajemnice wiary, sceny biblijne [Misztal, 2001, s. 72–81].

Druga kategoria wydawnictw, o której stanowiły kanony 1387–1391 KPK, otoczona była szczególną troską Kościoła i miała dla niego specjalne znaczenie, dlatego w większości wypadków wymagano dla niej aprobaty Stolicy Apostolskiej. Znalazły się tu przede wszystkim różnego rodzaju dokumenty kościelne odnoszące się do kwestii związanych z beatyfikacjami,

kanonizacjami, odpustami, a także zbiory dekretów kongregacji rzymskich. W zależności od typu publikacji pozwolenia na druk udzielały poszczególne kongregacje, takie jak np. Święta Penitencjaria Apostolska, Kongregacja Obrzędów, Kongregacja Doktryny Wiary. Do druków szczególnie ważnych dla władz kościelnych zaliczano także księgi liturgiczne, ich części oraz litanie. Księgami liturgicznymi w rozumieniu przepisów prawa kanonicznego były: Mszał rzymski, Breviarz rzymski, Pontyfikał rzymski, Martyrologium rzymskie, Ceremoniał biskupów, Rytuał rzymski, Rytuał podręczny, Oktawariusz rzymski i zbiór dekretów Kongregacji Obrzędów. Natomiast za części druków liturgicznych uważano wyjątki z wymienionych ksiąg, np. Psalterz, Godziny kanoniczne, Oficjum Wielkiego Tygodnia, Oficjum za zmarłych, Lekcjonarz, msze za zmarłych itp. Wszystkie tego rodzaju dzieła podlegały dodatkowo odrębnym przepisom prawa liturgicznego i nakładały na wydawcę obowiązek zachowania całkowitej zgodności publikowanego druku z wydaniem wzorczym (*editio typica*), co miało gwarantować poprawność doktrynalną nowego wydania. Każdy tekst, a w nim kolejność słów, ich miejsce, zachowanie zasad gramatycznych, nuty, a nawet odpowiednia forma wydania, musiały być bardzo dokładnie uzgodnione z wydaniem rzymskim. Oprócz dokumentów kościelnych oraz ksiąg liturgicznych do omawianej kategorii zaliczono również nowe wydania oraz przekłady Pisma Świętego na języki nowożytne. Władze kościelne w trosce o zachowanie wierności tłumaczeń i tożsamości tekstów, każdorazowo domagały się przeprowadzenia cenzury oraz uzyskania pozwolenia na druk [Misztal, 2001, s. 72–90].

Kolejną ważną kwestią, którą regulował KPK było ustanowienie władzy uprawnionej do cenzurowania publikacji. Badaniem zawartości tekstów mogły zajmować się jedynie osoby wyznaczone przez ordynariusza miejsca autora dzieła, miejsca wydania lub druku. Przy czym przez termin „ordynariusz miejsca” w prawie kanonicznym rozumiano: na obszarze całego Kościoła katolickiego – papieża, a na własnych terytoriach – biskupów rezydencjalnych, opatów i prałatów udzielnych, ich wikariuszy generalnych, administratorów, wikariuszy i prefektów apostolskich oraz następców na wymienionych urządach [Misztal, 2001, s. 98–110]. Jednocześnie istniał zapis, że każdy z ordynariuszy miał prawo do samodzielnego egzaminowania dzieł oraz wydawania pozwolenia na druk. W praktyce jednak ze względu na dużą ilość przedkładanych do oceny prac oraz ich zróżnicowanie tematyczne, ordynariusze mianowali wielu cenzorów, a ich liczba była uzależniona od wielkości produkcji wydawniczej na danym terytorium. Przepisy określały ponadto cztery warunki konieczne, jakie spełniać musieli kandydaci na urząd cenzora: stan duchowny, stosowny wiek, wystarczające wykształcenie oraz roztropność. Miało to gwarantować bezstronność wydawanych sądów [Misztal, 1974, s. 82–83].

Kanonistyka kościelna ustanowiła również procedury przeprowadzania samego badania cenzorskiego oraz udzielania pozwolenia na druk, formu-



lując zestaw odpowiednich norm. Były to normy doktrynalne, tekstowe, dyscyplinarne, a także oddzielne wytyczne dla dzieł sztuki sakralnej. Najistotniejszy walor miały normy doktrynalne, na podstawie których dokonywano oceny przedłożonego dzieła pod względem jego zgodności z dogmatami wiary katolickiej oraz zwyczajnym nauczaniem Kościoła, zawartym w dekretach soborów powszechnych, konstytucjach oraz przepisach Stolicy Apostolskiej. Normy tekstowe miały zastosowanie tylko w odniesieniu do wybranych wydawnictw, przede wszystkim podczas egzaminowania tłumaczeń Pisma Świętego na języki nowożytne, a także kolejnych wydań ksiąg liturgicznych, ksiąg ogłaszających odpusty i zbiorów dekretów kongregacji rzymskich. W ten sposób dbano o zachowanie zgodności przedruków oraz tłumaczeń z oryginałami. Na szczególną uwagę zasługiwały także normy określane mianem dyscyplinarnych, związane z czasem, miejscem oraz osobami, których dotyczył oceniany tekst. W tym względzie cenzor winien był wykazać się wnikliwością oraz szeroką wiedzą na temat istniejącego kontekstu sytuacyjnego, zwłaszcza polityczno-społecznego oraz zdolnością do przewidywania ewentualnych negatywnych konsekwencji przedłożonej publikacji [Misztal, 1974, s. 87; Gwioździk, Kowalczyk, 1994, s. 92–105].

Po sprawdzeniu dzieła pod względem doktrynalnym, tekstowym oraz dyscyplinarnym, cenzor formułował swój osąd na piśmie kierowanym do instytucji kurialnej zlecającej mu przeprowadzenie cenzury. Opinia musiała mieć postać pisemną, ponieważ stanowiła udokumentowanie faktu przeprowadzenia egzaminu tekstu. Jeżeli była przychylna, wyrażano ją ogólnym *nihil obstat*. Jeżeli dzieło wymagało poprawy i istniała nadzieja, że po korekcie będzie pozytywnie odebrane, cenzor miał prawo użyć formuły *aliquid obstat donec corrigatur*, lecz w takim przypadku był także zobowiązany wskazać miejsca wymagające poprawy. Natomiast negatywny osąd był zazwyczaj wyrażany krótkim *aliquid obstat*, co miało oznaczać kategoryczną odmowę. Jeżeli badany tekst stanowił tłumaczenie i jego zawartość nie budziła zastrzeżeń, to wówczas cenzor mógł napisać *concordat cum originali*, co miało potwierdzić zgodność z oryginałem [Misztal, 2001, s. 113–114; Misztal, 1974, s. 86–87]. Po otrzymaniu przychylniej opinii cenzora, ordynariusz zwykle udzielał pozwolenia na wydanie dzieła – *imprimatur* (z łac. wolno drukować), które było uznawane przez prawo kanoniczne za urzędowy akt administracyjny przesyłany wydawnictwu w formie reskryptu [Wróbel, 2007]. Po otrzymaniu aprobaty wydawca był zobowiązany umieścić o tym informację na odwrocie strony tytułowej lub na końcu publikowanej książki, podając nazwisko wydającego zgodę na druk, datę, miejsce, jak też sam fakt udzielenia pozwolenia poprzez użycie sformułowania *imprimatur*. Nie istniał natomiast obowiązek drukowania nazwiska cenzora lub jego opinii, aczkolwiek czasem miało to miejsce [Misztal, 1997, s. 99]. Należy nadmienić, że tego rodzaju adnotacje wydawca musiał podawać nie tylko w książkach, ale także na kilkustronicowych broszurkach

lub pojedynczych okolicznościowych obrazkach z wydrukowanymi modlitwami. Miało to zapobiegać nieporozumieniom lub nadużyciom w oficynach publikujących książki religijne, a także stanowiło wskazówkę dla czytelników, że tekst nie zawiera treści niezgodnych z zasadami wiary katolickiej [Muc, 2012, s. 146–149].

KPK podawał także szereg innych, niezwykle szczegółowych wytycznych skierowanych do wydawców oraz samych autorów starających się o uzyskanie *imprimatur*. Jednym z istotniejszych wymogów było zachowanie odpowiedniej formy dostarczanych tekstów: każdorazowo musiał to być starannie przygotowany maszynopis całości pracy wraz ze wszystkimi ilustracjami i ewentualnymi dodatkami, jak indeksy czy bibliografie. Tylko w wyjątkowych sytuacjach mogła to być książka już wydrukowana – przywilej taki dotyczył jedynie autorów, których szczególna pozycja (autoritet w zakresie nauk teologicznych) została oficjalnie uznana. Pisarz lub wydawca wysyłający do cenzury pracę już wydrukowaną narażał się na ryzyko finansowe, gdyż cenzor mógł całkowicie pracę odrzucić lub nakazać dokonanie zmian [Misztal, 1974, s. 85]. Przy czym wydawca musiał pamiętać, aby dzieło poprawione ponownie oddać do cenzury, gdyż nadal mogłaby zajść możliwość wydrukowania pracy z błędami. Jednak jeżeli wydawca nie dostał pozwolenia na druk, mógł poprosić innych kompetentnych ordynariuszy o dokonanie ponownej oceny – oczywiście informując o fakcie otrzymania odmowy. Ostatnią instancją, do której mógł się odwołać zainteresowany opublikowaniem tekstu, była Kongregacja Doktryny Wiary w Rzymie [Misztal, 2001, s. 118].

### **Prawo obowiązujące**

Obecnie podstawę prawną funkcjonowania instytucji cenzury uprzedniej stanowi Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w 1983 roku, będący efektem reformy i odnowy prawa kanonicznego opartej na nauce Soboru Watykańskiego II oraz posoborowych dokumentach kościelnych [Codex, 1984]. W Kodeksie znalazły się uregulowania z zakresu cenzury pism dokonane przez Kongregację Doktryny Wiary, która w 1975 roku wydała w tej sprawie specjalny dekret: *De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros*. Dokument wprowadzał niewielkie wprawdzie, lecz znaczące modyfikacje, koncentrując się głównie na odbiorcy publikacji. Kongregacja ustanowiła nową formę zwalczania złej książki, odwołując się do krytycyzmu, dojrzałości umysłowej i religijnej wiernych, a jednocześnie rezygnując ze stosowania sankcji karnych i dyscyplinarnych [Bar, 1976, s. 93; Misztal, 1976, s. 88–91]. Ponadto w przeciwieństwie do przepisów z 1917 roku, domagających się *imprimatur* dla bardzo wielu kategorii pism, a nawet druków ikonograficznych, obecny Kodeks nakłada tego rodzaju obowiązek jedynie na ściśle określone książki [por.



Pawluk, 1986, s. 349]. Co prawda prawodawca nadal pozostawia władzy kościelnej możliwość cenzurowania wszystkich publikacji odnoszących się do wiary i moralności, ale jednocześnie korzystanie z tego prawa pozostawia jej uznaniu. Tak więc biskup diecezjalny zawsze może zażądać, aby poszczególne osoby lub wydawnictwa katolickie przesyłały do oceny publikowane przez siebie pisma o tematyce religijnej, jednak w praktyce ma to miejsce niezwykle rzadko [Dyduch, 1993, s. 59].

Współczesna kanonistyka kościelna wyróżnia cztery kategorie cenzury. Pismo, by mogło zostać wydane, wymaga uzyskania aprobaty (*aprobatio*), zezwolenia (*licentia*), rozpoznania (*recognitio*) albo osądu (*iudicium*).

Zezwolenie i aprobatą różnią się od siebie, a wynika to z różnego znaczenia książek i pism podlegających jednemu lub drugiemu wymogowi. Zezwolenie, to zgoda właściwego ordynariusza miejsca na druk książki, poprzedzona roztropnym osądem jej treści z uwzględnieniem zasady stosowności. Przez udzielenie zezwolenia ordynariusz deklaruje, że recenzowana treść jest wolna od błędów o charakterze moralnym oraz doktrynalnym. Natomiast przez aprobatę należy rozumieć oficjalną zgodę na druk, poprzedzoną oceną, której dokonuje cenzor kościelny pod kątem zgodności treści publikacji z nauką Kościoła o wierze i obyczajach. Ta kategoria cenzury zawiera w sobie poparcie autorytetu kościelnego dla publikacji, co może stanowić zachętę do lektury dla czytelnika poszukującego książki katolickiej.

Obecnie wymogiem aprobaty objęte są następujące kategorie pism:

- księgi Pisma Świętego wydawane przez katolików;
- katechizmy i pomoce katechetyczne;
- podręczniki (na wszystkich szczeblach nauczania) do nauki teologii,

historii Kościoła, prawa kanonicznego i innych gałęzi wiedzy religijnej lub moralnej;

- niektóre z pism dystrybuowanych w kościołach lub kaplicach.

Natomiast zezwolenie wymagane jest dla:

- ksiąg Pisma Świętego wydawanych wraz z braćmi odłączonymi;
- modlitewników;
- zbiorów akt i dokumentów władzy kościelnej;
- tekstów napisanych przez kapłanów i zakonników zamieszczanych

w gazetach lub innych periodykach, które mają zwyczaj otwarcie atakować religię katolicką lub dobre obyczaje [Instrukcja, s. 384–385].

Zezwolenie może być udzielane przez ordynariusza miejsca w tradycyjnej formule *imprimatur*, oznaczającej wcześniejsze *nihil obstat* wyznaczonego do analizy cenzora. Przy czym *nihil obstat* gwarantuje jedynie, zgodnie ze swym założeniem, że pismo może być opublikowane bez uszczerbku dla integralności wiary i obyczajów. Inny natomiast jest cel aprobaty, która jest kategorią dalej idącą niż licencja. W przypadku katechizmu lub podręcznika dla uzyskania aprobaty nie wystarczy brak błędów w ocenianym tek-

ście, konieczne jest spełnienie kolejnych warunków: publikacja nie może pomijać zasadniczych prawd wiary, musi ponadto przedstawiać je we właściwy sposób. Natomiast aprobowanie kolejnych wydań Pisma Świętego nie polega na badaniu zgodności z zasadami wiary i moralności, ale ma na celu zachowanie wierności i nienaruszalności tekstu w stosunku do wydań w językach oryginalnych i starożytnych tłumaczeniach. Szczególny charakter tego rodzaju publikacji pociąga za sobą konieczność dokonywania aprobaty przez Stolicę Apostolską lub konferencję episkopatu, lub też obie jednocześnie [Codex, 2011, s. 628–629].

Kolejną kategorią cenzury kościelnej jest rozpoznanie wymagane dla ksiąg liturgicznych. Podmiotem uprawnionym do stosowania *recognitio* jest wyłącznie Stolica Apostolska, która w tej materii działa przez Kongregację do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów publikującej wydania typiczne wszystkich ksiąg liturgicznych. Druk tego rodzaju pism odbywa się na polecenie oraz pod nadzorem konferencji biskupich poszczególnych krajów, a tłumaczenia na języki narodowe mogą być dokonywane ściśle według ram określonych przez *editio typica*. Następnie przetłumaczony tekst należy przesłać do sprawdzenia do Stolicy Apostolskiej, której przysługuje prawo wniesienia poprawek i uzupełnień oraz ostatecznego zatwierdzenia do druku. W kompetencji Kongregacji do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów leży zatem nie tylko wydanie ksiąg liturgicznych, ale także potwierdzanie ich przekładów na języki narodowe.

Natomiast ostatniej kategorii cenzury, czyli osądowi należy poddawać:

- pisma nie będące podręcznikami, a dotyczące Pisma Świętego, teologii, prawa kanonicznego, historii Kościoła i innych gałęzi wiedzy religijnej lub moralnej,
- pisma o treści szczególnie dotyczącej religii lub obyczajów [Rakoczy, 2005, s. 296–297].

Istnienie różnych kategorii cenzury nie powinno sugerować bynajmniej, że autor czy przełożony kościelny ma prawo samodzielnego wyboru sposobu oceny tekstu, ponieważ każda z nich jest ściśle przyporządkowana rodzajowi recenzowanego pisma.

Obowiązujący KPK, podobnie jak poprzedni Kodeks z 1917 roku, uznaje za podmiot cenzury ordynariusza miejsca, który może samodzielnie dokonywać oceny publikacji lub powierzyć to zadanie wybranym przez siebie cenzorom. Obecnie obowiązki cenzora może pełnić zarówno osoba duchowna, jak i świecka odznaczająca się: odpowiednią wiedzą, zdrową nauką oraz roztropnością. Odpowiednia wiedza jest potrzebna, aby fachowo przebadать cenzurowaną pracę. Zdrowa nauka służy temu, aby ocenić adekwatność każdej wypowiedzi zgodnie z wiarą i dobrymi obyczajami Kościoła. Natomiast roztropność pozwala rozróżnić dozwolone poszukiwania od świadomych lub nieświadomych uchybień przeciwko nauczaniu Kościoła [Rakoczy, 2005, s. 293–294].

Cenzor nadal ma obowiązek przedstawiania opinii o tekście w formie pisemnej – dokument ten wysyła do ordynariusza. Jednak ostateczna decyzja w sprawie publikacji należy do biskupa, a ocena cenzorska stanowi jedynie argument pomocniczy. W praktyce, tylko w wyjątkowych sytuacjach ordynariusz może odmówić wydania pozwolenia na druk pomimo pozytywnej opinii cenzora. Przy czym odmowa udzielenia *imprimatur* zawsze musi być uzasadniona na piśmie. W przypadku braku aprobaty dla książki autor może zwrócić się o dokonanie ponownej oceny do innego ordynariusza, ale musi poinformować go, że dzieło uzyskało wcześniej odmowę druku. W ostateczności każdemu piszącemu przysługuje prawo złożenia rekursu do Kongregacji do Spraw Doktryny Wiary [Rakoczy, 2005, s. 296].

Najnowszym dokumentem kościelnym poruszającym kwestię cenzury jest wydana w 1992 roku *Instrukcja o pewnych aspektach używania społecznych środków przekazu dla głoszenia nauki wiary*. Pomimo że Kongregacja do Spraw Doktryny Wiary powtarza w niej przepisy Kodeksu z 1983 roku, to dodatkowo zaleca „pełen szacunek dialog z autorem” prowadzony tak, aby tekst mógł się ukazać. Ponadto podaje dokładne wskazówki, w jaki sposób ma być zaznaczony fakt uzyskania kościelnej aprobaty: „[...] nie wystarcza więc użycie formuły «za aprobatą kościelną», lub inne podobne; powinno się drukować imię Ordynariusza, który jej udziela, a także czas i miejsce zezwolenia” [Instrukcja, 1995, s. 387].

W instrukcji zawarto także wytyczne odnoszące się do działalności wydawców zależnych od instytucji katolickich (diecezji, instytutów zakonnych, stowarzyszeń katolickich itp.). Obecnie oficynom katolickim nie wolno publikować bez kościelnej aprobaty niczego, co owej wymaga, a ordynariusz powinien czuwać, by ich repertuar był zawsze zgodny z nauką Kościoła. Ponadto nie może dopuszczać do sytuacji, w której książki traktujące o sprawach religijnych i moralnych, a wydane bez zgody czy aprobaty władz kościelnych byłyby wystawiane, rozdawane lub sprzedawane w kościołach lub kaplicach. Dystrybucja pism w takich miejscach stanowi bowiem dla katolików gwarancję, że ich zawartość jest poprawna pod względem doktrynalnym, a nawet są przez Kościół preferowane.

## Podsumowanie

Przytoczone dokumenty oraz przepisy prawa kanonicznego pokazują, że Kościół od początku swego istnienia zwalczał pisma, które propagowały idee sprzeczne z wiarą i moralnością chrześcijańską. Na przestrzeni wieków zmianom ulegały forma, nasilenie oraz sposób funkcjonowania cenzury prewencyjnej. Jednak zarówno instytucja, jak i sam urząd cenzora przetrwały do czasów współczesnych. Aktualnie można zaobserwować znaczący wzrost liczby tytułów o tematyce religijnej, a modlitewniki czy innego rodzaju książki teologiczne są wydawane nie tylko przez oficyny kościelne,

ale także świeckie. U czytelnika może pojawić się pytanie, jaka jest wiarygodność danej publikacji w przypadku, kiedy wydaje ją edytor niekościelny? Jeżeli brak *imprimatur*, pojawia się podejrzenie co do wiarygodności i pochodzenia publikacji, aprobatą władzy kościelnej stanowi natomiast gwarancję, że pozycja nie zawiera błędów teologicznych.

## Bibliografia

- Ambroży z Mediolanu (1997), *Listy*. T. 1. Kraków.
- Bar J.R. (1976), *Zmiana przepisów kanonicznych o wydawaniu książek treści religijnej*. „Prawo Kanoniczne”, R. 19, nr 1–2, s. 93–98.
- Bączkowicz F. (1933), *Prawo kanoniczne: podręcznik dla duchowieństwa*. T. 2. Kraków.
- Codex iuris canonici: auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* = Kodeks prawa kanonicznego: przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. (1984), Poznań.
- Codex iuris canonici* = Kodeks prawa kanonicznego: komentarz : powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego, podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. (2011), Kraków.
- Codex iuris canonici: Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*. (1917), Romae.
- Dyduch J. (1993), *Kościelna aprobat publikacji – aspekt prawny*. „Prawo Kanoniczne”, R. 36, nr 1/2, s. 55–67.
- Gwóźdź J., Kowalczyk H. (1995), *Aprobacje księdza Jana Kudery. Z dziejów cenzury kościelnej w diecezji katowickiej w latach 1924–1939*. W: Książka polska na Śląsku w latach 1922–1945. Zarys problematyki. Red. M. Pawłowiczowa. Katowice, s. 92–105.
- Instrukcja o niektórych aspektach wykorzystania środków społecznego przekazu w promowaniu nauki wiary* (1995). W: W trosce o pełnię wiary: dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994. Tarnów, s. 381–389.
- Krukowski J. (1970), *Zagadnienie indeksu książek zakazanych w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej*. „Prawo Kanoniczne”, R. 13, nr 1/2, s. 217–227.
- Misztal H. (1973), *Cenzura uprzednia w ustawodawstwie Kościoła zachodniego do Soboru Trydenckiego*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 20, z. 5, s. 101–114.
- Misztal H. (1974), *Kościelni cenzorzy ksiąg*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 21, z. 5, s. 81–94.
- Misztal H. (1976), *Kościelna cenzura wydawnictw w świetle dekretu „De Ecclesiae pastorum vigilantia circa libros”*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 23, z. 5, s. 87–95.
- Misztal H. (1979), *Cenzura kościelna*. W: Encyklopedia katolicka. T. 3. Lublin, s. 2–3.
- Misztal H. (1997), *Imprimatur*. W: Encyklopedia katolicka. T. 7. Lublin, s. 99.

- Misztal H. (2001), *Cenzura uprzednia pism i druków w Kościele zachodnim (studium historyczno-prawne)*. Lublin.
- Muc A. (2012), *Wpływ cenzury kościelnej na program wydawniczy Księgarni i Drukarni Katolickiej*. W: *Zalecenia i przestrogi lekturowe (XVI-XX wiek)*. Red. M. Jarczykowska, A. Bajor. Katowice, s. 145–168.
- Ocieczek R. (1998), *O cenzorach staropolskich uwag kilka*. W: *Autor, tekst, cenzura: prace na Kongres Słowistów w Krakowie w roku 1998*. Red. J. Pelc, M. Prejs. Warszawa, s. 139–151.
- Pawluk T. (1986), *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 2, *Lud Boży jego nauczanie i uświęcenie*. Olsztyn.
- Petroni A. (1933), *Indeks książek zakazanych i jego rozciągłość*. „Ateneum Kapańskie”, t. 32, s. 291–299.
- Rakoczy T. (2005), *Kompetencje biskupów w dziedzinie cenzury*. „Roczniki Nauk Prawnych”, t. 15, nr 2, s. 279–297.
- Szczepański W. (1903), *Nowy indeks książek zakazanych oraz jego uzasadnienie, dzieje i nowe prawo*. Kraków.
- Szyndler B. (1993), *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 roku*. Kraków.
- Wróbel J. (2007), *Rola i znaczenie impriatur w procesie wydawniczym książki katolickiej – wybrane problemy*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [online]. 2007, nr 10 (91) [dostęp: 2012-07-07]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.info/2007/91/a.php?wrobel>.

**Agata Muc**

***Prior censorship in the Church law – an outline of the problem***

**Summary**

The history of the Catholic Church's censorship reaches the beginnings of Christianity, when some authors send their writings to the Church authorities asking for approval before publication. Initially the institution of censorship was practiced as a custom but with time the Church canonistic developed detailed procedures and norms of evaluation of the texts and approval of printing. Although the law regulations, forms and the intensity of the prior restraint have changed, the institution and the censor's figure still remain. Nowadays the Church authorities still demand that some books should be controlled due to their coherence with the principles of faith and Christian morality before publication.